



ROZDZIAŁ I
RZEMIOSŁO
CECH

Naszą opowieść o dziejach rzemiosła ostrowieckiego zaczniemy tradycyjnie od wyjaśnienia terminu „rzemiosło”. Niestety nie jest to proste. Okazuje się bowiem, że kluczowe dla naszych rozważań słowo nie jest jednoznaczne i przysparza trudności w jego zdefiniowaniu. W literaturze przedmiotu brakuje bowiem jednej, spójnej, ogólnie przyjętej definicji „rzemiosła”, która pozwalałaby określić temat pracy.

Kiedy myślimy o rzemiośle na ogół mamy na myśli drobną wytwórczość. Ale nie każda drobna wytwórczość jest rzemiosłem. Często za rzemiosło uważamy także formę wytwórczości polegającą na ręcznej technice produkcji. Ale nie każda wytwórczość polegająca na ręcznej technice jest rzemiosłem. Nierzadko rzemiosło utożsamiamy z rękodziełem i oba terminy stosujemy wymiennie. To także znaczne uproszczenie, w dodatku błędne. Słowem rzemiosło określamy również kunszt, mistrzostwo, biegłość w wykonywaniu jakiejś czynności; stąd potocznie mówimy, że ktoś uprawia rzemiosło chociażby dziennikarskie czy pisarskie. „Słownik języka polskiego” definiuje „rzemiosło” jako: „1) drobną wytwórczość o charakterze przemysłowym, obejmującą wykonywanie i naprawianie przedmiotów codziennego użytku prostymi narzędziami i maszynami, 2) umiejętność wykonywania takich przedmiotów, 3) w odniesieniu do dziedzin sztuki: opanowanie techniki, warsztat twórczy, 4) przestarzałe: zawód, zajęcie, fach”¹.

Problem sformułowania definicji „rzemiosła” wynika w dużej mierze z zaszłości historycznych, z tego jak na przestrzeni wieków rozumiano ten termin. Istotę tej kłopotliwej sytuacji, przed którą stoją badacze rzemiosła ujął prof. Jan Pazdur pisząc: „(...) Rzemiosło jest pojęciem wieloznacznym, ukształtowanym historycznie. Gdy mówimy o rzemiośle, myślimy przede wszystkim o dziedzinie drobnej wytwórczości. Ale przecież nie cała drobna wytwórczość należy do rzemiosła i niekoniecznie trzeba umieć coś wytwarzać, aby czuć się rzemieślnikiem. Często używa się pojęcia rzemiosła na określenie czegoś bardzo odległego od potocznych czynności rzemieślniczych. W znaczeniu przenośnym daje się słyszeć o rzemiośle pisarskim, aktorskim, żołnierskim itp. Wymiennie stosuje się oboczność rękodzieła i rzemiosła, choć te pojęcia nie pokrywają się ze sobą.

Wieloznaczność pojęcia rzemiosła wynika stąd, że przez kilka wieków odpowiadających epoce feudalizmu wszyscy ludzie utrzymujący się z wyspecjalizowanych zawodów pozarolniczych, a więc także artyści, budowniczowie, pisarze, kupcy i żołnierze byli zaliczani do kategorii rzemieślniczej. W ogólnym podziale społecznym tej epoki opartym na zasadzie uprzywilejowanej hegemonii stanu rycersko-szlacheckiego ludność rzemieślnicza pełniła funkcje wyższe od podstawowej klasy wytwarzającej surowce i produkty spożywcze, tj. chłopów; przerabiała te surowce na towary użyteczne i zaspokajała wszelkie zapotrzebowanie na usługi. Wyższość tej klasy, wynikająca z bardziej rozwiniętych umiejętności była usankcjonowana prawem, które gwarantowało wolność osobistą wszystkim osobom przynależnym do rzemiosła oraz przywilej zakładania organizacji dla obrony interesów zawodowych, a także dla samoobrony społecznej.

Ten stan prawny odegrał decydującą rolę w rozwoju rzemiosła. Zaważył on także na klasyfikacji zawodów, gdyż te spośród nich, które dzięki samoistnym warsztatom pracy i swoistej technologii łączyły się w wyodrębnione organizacje cechowe, stabilizowały w świadomości powszechnej bogato zróżnicowaną treść pojęcia o rzemiośle (...)”².

Począwszy od połowy XIX w. rzemiosło było utożsamiane z przemysłem. Miało to związek ze słabym rozwojem przemysłu w Królestwie Polskim oraz dominującą rolą rzemiosła w jego życiu gospodarczym. W fabrykach i warsztatach rzemieślniczych system i formy produkcji były podobne, zaś robotnicy zatrudnieni w fabrykach i manufakturach oraz czeladź rzemieślnicza podlegali tym samym przepisom o urządzeniu rzemiosł i kunsztów³.

Duży wpływ na pojmowanie rzemiosła miała praca niemieckiego ekonomisty Karola Büchera pt. „Handwortterbuch der Staatswissenschaft” opublikowana w 1890 r. w Lipsku. W obrębie przemysłu wyodrębnił on pięć działów, tj. przemysł domowy, przemysł zarobkowy lub wyrobnictwo, rzemiosło, przemysł nakładczy i przemysł fabryczny. Rzemiosło zdefiniował jako „system przemysłowy, w którym producent, będąc jednocześnie właścicielem wszystkich środków produkcji, wykonuje usługi oraz produkuje towary przeznaczone dla konsumentów, nie należących do jego gospodarstwa domowego”⁴. Wobec trudności na jakie napotymano przy budowaniu definicji „rzemiosła” często opierano się o kryterium prawne.

W rozporządzeniu Księcia Namiestnika z dnia 31 grudnia 1816 r. pojęcie rzemiosła było utożsamiane z pracą ręczną. W art. 2 czytamy: „pod nazwą rzemieślnik należy rozumieć zajęcia uznające za przedmiot przeróbkę materiału za pomocą pracy ręcznej”.

Ustawodawstwo polskie w międzywojniu uznało rzemiosło za dział przemysłu. W wydanym w 1927 r. w drodze

1 Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. 3, Warszawa 2003, s. 1115.

2 Cyt. za: J. Pazdur, Badania nad dziejami rzemiosła na Kielecczyźnie, w: Z dziejów rzemiosła na Kielecczyźnie. Materiały z sesji 11-12 grudnia 1969, Kielce 1973, s. 13.

3 S. Wiech, Rzemieślnicy małych miasteczek guberni kieleckiej w latach 1870-1914, Kielce 1995, s. 20.

4 Tamże.

rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej prawie przemysłowym znalazły się przepisy regulujące kwestie rzemiosła, ale zabrakło samej definicji rzemiosła. Kłopotliwą kwestię rozwiązano w ten sposób, że wyszczególniono zawody, które zostały uznane za profesje rzemieślnicze, o ile nie były prowadzone sposobem fabrycznym.

W oparciu o prawo przemysłowe z 1927 r. w „Ilustrowanej encyklopedii powszechnej” wydanej w 1936 r. rzemiosło zdefiniowano jako: „*rodzaj przemysłu wykonywany samoistnie i zawodowo, w samodzielnym warsztacie, o ile nie jest prowadzony sposobem fabrycznym. Do samodzielnego wykonywania rzemiosła należało wykazać: 1) tytuł mistrza zawodu, albo 2) świadectwo nauki trzyletniej pracy czeladniczej i egzaminu czeladniczego, lub 3) egzamin majstra wojskowego*”⁵.

Po II wojnie światowej aż do 1972 r. trzymano się ściśle określonej listy zawodów rzemieślniczych; stąd niektóre profesje jak np. młynarstwo, w różnych okresach były uznawane za rzemiosło, w innych nie.

Wielka encyklopedia PWN z 1967 r. przedstawiając definicję rzemiosła również uwzględniła tzw. „listę rzemieślniczą”. Za „rzemiosło” uznała „*samodzielną działalność gospodarczą na niewielką skalę, prowadzoną przy osobistym wkładzie właściciela przedsiębiorstwa, który posiada wymagany przez prawo dowód uzdolnienia w zakresie wykonywanych czynności produkcyjno-usługowych, objętych listą rzemieślniczą*”⁶.

Obecnie funkcjonująca definicja rzemiosła oparta jest na ustawie z 1989 r. z późniejszymi zmianami. Rzemiosło określa się „*jako zawodowe wykonywanie działalności gospodarczej przez osobę fizyczną (a także wspólników spółki cywilnej osób fizycznych), posiadającą udokumentowane kwalifikacje do wykonywania danej działalności gospodarczej we własnym imieniu i na swój rachunek, przy zatrudnieniu niewielkiej liczby pracowników, których praca ma na celu wspieranie działalności rzemieślnika*”. O tym, czy dana działalność jest rzemiosłem decydują jej właściwości, charakter, niewielka skala i rozmiar oraz brak cech uciążliwości środowiskowej i społecznej, typowej dla działalności przemysłowej lub też produkcyjnej w znacznym rozmiarze. W związku z postępującym unowocześnieniem procesu wytwarzania w rzemiośle, dochodzi do zatarcia różnic między przemysłem, zwłaszcza drobnym, a rzemiosłem. Do rzemiosła nie zalicza się działalności: handlowej, transportowej, usług hotelarskich, usług świadczonych w wykonywaniu wolnych zawodów, usług leczniczych oraz działalności wytwórczej i usługowej artystów plastyków i fotografów.

Organizacja rzemiosła zajmowały się cechy. Mianem cechu określa się najogólniej organizację rzemieślniczą obejmującą jedną lub kilka specjalności; a zatem cech to organizacja zawodowa zrzeszająca rzemieślników, choć nie tylko. Wzorem rzemieślników cechy tworzyli również kupcy (bractwa kupieckie) czy bartnicy funkcjonujący w ramach gospodarki leśnej⁷. Także funkcje cechów nie ograniczały się jedynie do spraw zawodowych (o czym będzie mowa).

Nazwa „cech” została ukuta od niemieckiego słowa „*zeichen*” czyli znak. Każde rzemiosło posiadało swój znak opatrzony symbolem, który się z nim kojarzył. Miał on za zadanie pomagać w identyfikacji. Ponieważ w dawnych czasach większość ludzi była niepiśmienna, znaki takie były wywieszane przed mieszkaniami i warsztatami rzemieślników. Stąd każde zrzeszenie rzemieślników zajmujących się tą samą profesją zaczęto zwać cechami⁸.

Owe znaki dały również początek ważnemu przedmiotowi służącemu do obrzędów cechowych, jakim była „cecha” zwana także „godłem cechowym”, „cechą do obsyłania”, „obsyłanką”. Służyła ona do zawiadamiania braci cechowych o sesjach. Na polecenie cechmistrza młodszy mistrz okazując cechę informował ustnie o planowanym zebraniu. W późniejszych czasach do cechy doczepiano pisemne zawiadomienie o dniu i godzinie mającego się odbyć zebrania. Jako ciekawostkę nadmienimy, że u złotników krakowskich cechą był pierścień⁹.

Cechy powstały w średniowieczu. Ale ich początków upatruje się w stowarzyszeniach, jakie istniały w Rzymie już w II wieku n.e. Zrzeszały one piekarzy, przewoźników po Tybrze, dzierzawców podatków, górników kopiących srebro, sól itp. Z 943 r. pochodzą pierwsze wiadomości o cechu rybackim w Rawennie. W Niemczech cechy pojawiły się w połowie XII w.; w 1152 r. Henryk Lew zatwierdził cechy w Hamburgu¹⁰.

5 Tamże, s. 21.

6 Cz. Niewadzi, Rzemiosło, w: Wielka encyklopedia powszechna PWN, t. 10, Warszawa 1967, s. 242.

7 Cech bartników istniał m.in. w Kunowie. A. Bastrzykowski, Monografia historyczna Kunowa nad Kamienną i jego okolicy, Kraków 1939, s. 50.

8 Z. Gloger, Encyklopedia Staropolska Ilustrowana, t. 1, Warszawa 1958, s. 222.

9 J. Trembecki, Rzemiosło i cechy w dawnej i współczesnej Polsce, Kraków 1948, s. 59.

10 Z. Gloger, dz. cyt., s. 222.

W Polsce cechy powstały w XIII w. Ich rozkwit przypada na koniec wieku XIV. Od tego momentu stały się ważnym elementem struktury społecznej i zawodowej w kraju, głównie w miastach. Z biegiem lat przeszły rozmaite zmiany, ale ich forma organizacyjna w zarysach pozostała. W Polsce przetrwały do dziś.

Głównym celem i podstawą cechów zwanych także bractwami cechowymi były interesy gospodarczo-ekonomiczne oraz kwestie zawodowe. Ich powstanie wiązało się z ochroną wspólnych interesów oraz organizacją produkcji i zbytu. Organizacja cechowa starała się zapewnić swym członkom monopol na wykonywanie rzemiosła w mieście, stwarzając im uprzywilejowane stanowisko na rynku lokalnym. Broniła swych interesów przed konkurencją pozacechową, wobec kupców, w odniesieniu do wsi zarówno jako dostawców surowców, jak i nabywców produkcji rzemiosła. Cechy kontrolowały jakość wyrobów rzemieślniczych, produkcję i zbyt, zakup i równomierny podział surowca, regulowały ceny, a także ilość uczniów i czeladników przebywających u mistrza, prowadziły wspólną akcję gospodarczą (np. poprzez utrzymywanie większych urządzeń technicznych, które służyły wszystkim mistrzom cechu (młyny, folusze, kotły)), tak aby na ograniczonym terenie każdy mógł zarobić na życie. Przepisy cechowe zmierzały do zapewnienia wszystkim mistrzom jednakowych szans pracy i podobnych warunków bytowych. Ich nieprzestrzeganie groziło usunięciem z cechu i uniemożliwieniem wykonywania zawodu. Aby zapobiec tworzeniu większych różnic majątkowych wśród mistrzów pilnowano czasu pracy, wysokości płac, ograniczano liczbę czeladzi.

Cechy posiadały nie tylko funkcje ekonomiczno-gospodarcze, ale także publiczne, towarzyskie, kulturalne, religijne, socjalne.

Jednym z głównych zadań cechu było organizowanie wzajemnej pomocy. Cechy udzielały pożyczek, sprawowały opiekę nad chorymi członkami, wspierały finansowo wdowy i dzieci po zmarłych mistrzach. Do ich obowiązków należało grzebanie na koszt cechu ubogich braci. W razie choroby lub kalectwa mistrza cech przydzielał czeladnika do pomocy. Z pomocy cechu mogła również skorzystać wdowa, która po śmierci męża przejmowała warsztat. Pomoc finansowa pochodziła ze środków cechu. Każdy cech posiadał własną kasę, tzw. kasę bracką. Źródła dochodu tych kas były rozmaite. Przede wszystkim były one zasilane stałymi opłatami członków zwanymi powinnościami. Najczęściej ściągano je przy okazji schadzek czyli zebrań. Dochody uzyskiwano także z opłat przy wyzwolinach oraz od przybyłych do pracy z innych miast towarzyszy. Największe wpływy kasy pochodziły ze ściągania grzywien od mistrzów i czeladników na mocy wyroków.

Organizacje cechowe były bractwami religijnymi. Posiadały swoje kaplice lub ołtarze w świątyniach, a czasami także kościoły. Do ich obowiązków należało lożenie sum na utrzymanie takowych. Członkowie cechu byli zobowiązani uczestniczyć we mszach i nabożeństwach cechowych. Nakaz ten był przestrzegany z całą surowością. Cechy brały udział w ceremoniach kościelnych i procesjach, zwłaszcza na Boże Ciało. Uroczyscie celebrowały święto swojego patrona. Wówczas występowały ze swoimi sztandarami.

Do zadań cechu należało także urządzenie pogrzebów zmarłym członkom, a obecność na nich wszystkich osób zrzeszonych w cechu była bezwzględnie wymagana. Obowiązkiem młodszych mistrzów było niesienie ciała zmarłego do grobu. Na trumnie braci cechowych zawieszano blaszane „herby cechowe”. Powinnością cechu było otoczenie opieką rodziny zmarłego.

Oprócz religijnych cechy spełniały również funkcje publiczne. Jednym z istotniejszych obowiązków cechu był współudział w zapewnieniu miastu bezpieczeństwa. Bractwa cechowe były bractwami strzeleckimi, czyli tworzyły jednostki wojskowe. Każdy cech posiadał basztę lub bramę (od cechów brały one swe nazwy) oraz wyznaczony odcinek murów obronnych lub wałów miejskich. W razie oblężenia na członkach owego cechu spoczywał obowiązek ich obrony. Stąd w czasie pokoju odbywali oni ćwiczenia wojskowe. Cechy miały swoje zbrojownie (arsenały), które często znajdowały się w ich basztach. Wstępujący do cechu mistrz musiał wnieść pewną kwotę na uzbrojenie. Na każdym cechu ciążył bowiem obowiązek posiadania broni, którą winien utrzymywać w dobrym stanie i pomnażać. Co roku odbywał się przegląd broni. Wszyscy członkowie cechu w bojowym rynsztunku stawali wówczas przed władzami by się zaprezentować. Wraz z doskonaleniem techniki wojskowej coroczny przegląd broni stawał się coraz bardziej zwyczajem. Organizacje cechowe miały także obowiązek pełnić funkcję straży pożarnej.

Cech był również organizacją służącą celom towarzyskim. Wszyscy się znali, w pewnej mierze współpracowali, byli zobowiązani do przestrzegania lojalności i niesienia pomocy. Często rzemieślnicy jednego cechu mieszkali blisko siebie, na jednej ulicy czy przy jednym placu; stąd powstały takie nazwy ulic, jak rymarska, stolarska, szewska, garbarska, bednarska itd. Związki małżeńskie zawierano często w obrębie cechu. Poszczególne bractwa miały swoje gospody, w których należało bywać. Życie towarzyskie podtrzymywano m.in. poprzez urządzenie uczt cechowych, libacji czy wspólnych wieczerzy.

Cechy ingerowały w życie osobiste i rodzinne swych członków. Do obowiązków mistrzów należało czuwanie nad obyczajami uczniów i czeladników. Ustawodawstwo cechowe regulowano sprawy ożenków¹¹.

Cechy posiadały swoje prawa i obowiązki na zewnątrz i wewnątrz, własny samorząd, sądownictwo, majątek. Miały własne statuty i przywileje. Statuty wydawał sam cech, a zatwierdzała rada miejska. Przywileje nadawane były przez króla, właściciela ziemskiego, miasto. Statut obowiązywał wszystkich członków cechu i normował całokształt stosunków cechowych, nie pomijając niemal żadnej dziedziny życia gospodarczego i społecznego. Określał prawa i obowiązki członków, regulował stosunki pomiędzy mistrzami, czeladnikami i uczniami. Przepisy cechowe zmierzały do zapewnienia wszystkim mistrzom jednakowych szans pracy i podobnych warunków bytowych. Ich nieprzestrzeganie groziło usunięciem z cechu i uniemożliwieniem wykonywania zawodu.

Organizacja cechowa ukształtowała się pod koniec XIV w., w okresie ich rozkwitu. Każdy cech był zorganizowany w sposób hierarchiczny. Miał troistą klasę ludzi. Składał się z majstrów (mistrzów) czyli braci, czeladzi wyzwolonej czyli towarzyszy oraz uczniów. Na czele każdego cechu stali cechmistrze czyli panowie cechowi, zwani także przysięgłymi. Na ogół było ich dwóch. Cechmistrze do pomocy mieli stołowych i pisarza. Pisarz z reguły nie był rzemieślnikiem, a zatrudnionym przez cech uczniem wyższej szkoły.

Najniżej w hierarchii znajdowali się uczniowie. Uczeń, zwany w późniejszych czasach terminatorem, praktykantem czy chłopcem do nauki, powinien uczyć się (terminować) u mistrza należącego do cechu. Jeżeli trafił na naukę do partacza nauka taka w cechu nie była uznana. Chcąc zostać czeladnikiem musiał rozpoczynać naukę zawodu od początku pod okiem mistrza cechowego. Przed uczniem rozpoczynającym terminowanie stawiano następujące wymogi: musiał być katolikiem, być prawego pochodzenia, powinien udowodnić swoje dotychczasowe dobre sprawowanie. Na naukę nie przyjmowano Żydów. Nie było za to ograniczeń co do wieku. Czas terminu był określony, wynosił od 2 do 4 lat, w zależności od rzemiosła, w jakim się uczeń kształcił. W tym okresie musiał poznać on podstawy przyszłego fachu. W trakcie trwania terminu uczeń wchodził do rodziny mistrza. Otrzymywał od niego utrzymanie. W zamian za to był zobowiązany do pracy w warsztacie mistrza oraz do wykonywania wszelkich jego poleceń, a ponadto posłuszeństwa i moralnego prowadzenia się. Nie wolno mu było np. grać w kości, karty, nocować poza domem. Po odbyciu terminu i przedłożeniu wykonanej przez siebie sztuki czeladniczej, która stanowiła dowód nabytych umiejętności, uczeń stawał się towarzyszem zwanym później czeladnikiem¹². Czeladnikowi przysługiwało prawo wyboru mistrza, u którego zamierzał praktykować. Mógł także przyjmować samodzielne mniejsze zlecenia, za które zatrzymywał część zapłaty. Za wykonywaną w zakładzie mistrza pracę przysługiwało mu wynagrodzenie. Prawie zawsze otrzymywał on od mistrza utrzymanie. Sam był zobowiązany do posłuszeństwa wobec mistrza, a w pracy do dbałości o jego dobro. Poza warsztatem miał zachowywać się przyzwoicie, unikać pijaństwa, gier hazardowych, niemoralnego prowadzenia się. W okresie trwania praktyki miał poznać solidnie fach rzemieślniczy. Jednym z warunków zostania mistrzem było odbycie przez niego wędrowki po obcych miastach, podczas której poznawał świat, zarabkował, zaznajamiał się z postępem i rozwojem konkretnej gałęzi rzemiosła. W późniejszych czasach w cechach wprowadzono zwyczaj tzw. sztuki mistrzowskiej, tzn. czeladnik musiał w mistrzowski sposób wykonać jakiś przedmiot z dziedziny swego rzemiosła (majstersztyk). Gdy starsi cechu pozytywnie go ocenili zostawał mistrzem (majstrem). Odtąd stawał się pełnoprawnym członkiem cechu. Mógł założyć własny zakład, przyjmować na naukę uczniów i czeladników. Pobierał dochód przypadający z pracy zakładu. Nabywał także znaczne uprawnienia i przywileje zarówno w życiu publicznym jak i prywatnym. Stawał się obywatelem miasta korzystającym w pełni z jego uprawnień i przywilejów. Ze starszych i bogatszych mistrzów rekrutowały się władze cechowe¹³.

Rzemieślnicy nie zrzeszeni w cechu byli nazywani partaczami, szturanami, przeszkodnikami. Odmawiano

11 J. S. Bystroń, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce wiek XVI-XVIII*, t. 1, Warszawa 1976, s. 217 i nn.; J. Trembecki, dz. cyt., s. 35-39; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 4, Warszawa 1994, s. 52.

12 Nazwa „czeladnik” pochodzi od towarzyszy, którzy wnosili ładę na otwarte spotkania, a potem ją wynosili; towarzyszy tych początkowo zwano czeladnikami, potem nazwa ta przeszła na innych towarzyszy. Lady były to skrzynie, w których przechowywano przywileje, pieczęcie, książki cechowe, słowem cechowe skarby.

13 Tamże; J. S. Bystroń, dz. cyt., s. 223-224; J. Trembecki, dz. cyt., s. 16-34; A. Mączak, H. Samsonowicz, B. Zientara, *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa 1954, s. 32 i nn.

Istnieli także tzw. uprzywilejowani mistrzowie, którzy nie należeli do cechów. Byli to na ogół artyści przybyli z zagranicy, kamieniarze, architekci, złotnicy, malarze. Pracowali na potrzeby dworu królewskiego. Posiadali osobne, królewskie przywileje na prowadzenie działalności rzemieślniczej.

im prawa zajmowania się rzemiosłem. Byli oni ostro zwalczani przez organizacje cechowe. Nie mogąc pozostać w miastach, osiadali na przedmieściach lub też w jurydykach szlacheckich, wyjętych spod prawa miejskiego.

Zwalczając partaczy i eliminując ich z rynku, rzemieślnicy zrzeszeni w cechu jednocześnie dbali o jakość swych wyrobów, przyczyniając się do podnoszenia poziomu produkcji rzemieślniczej. Jednym z najważniejszych czynników, który na to wpływał był typowy dla rzemiosła związek pomiędzy rzemieślnikiem a odbiorcą jego wyrobów i usług. „(...) Rzemieślnik *przeważnie pracował na zamówienie, co sprawiało, że w zależności od osobistego stosunku do klienta wkładał w swoje dzieło oprócz umiejętności także mniej lub więcej starania obliczonego na określoną reakcję odbiorcy. Zależało mu ponadto nie tylko na transakcji rozliczonej wg umowy, lecz także na opinii owocującej szacunkiem społecznym. Przestrzegał w związku z tym zasady solidności wykonania pamiętając, że każdy błąd zostanie z czasem odkryty i zemści się na nim. Współczesne hasło „moja praca świadczy o mnie” wyprowadza się genetycznie z warsztatu rzemieślniczego (...)*”¹⁴ pisał prof. Jan Pazdur.

O wysokiej randze rzemiosła świadczyła tytułatura obowiązująca w organizacjach cechowych. Najwyższy stopień – mistrz (łac. magister) „brzmiał jak tytuł nadawany przez uniwersytety swoim wychowankom w zakresie tzw. sztuk wyzwolonych”. „(...) *Takie udostojnienie perspektyw społecznych zawodu rzemieślniczego budziło i umacniało w ludziach aspiracje mistrzowskie, wskazując jednocześnie na związek pomiędzy nauką i praktyką. Rzemieślnik dążył przede wszystkim do osiągnięcia najwyższej sprawności w wykonywaniu swego zadania, osiągając nawet granice wynalazczości lub sztuki. Wprowadzał udoskonalenia lub ozdabiał swoje dzieła w sposób artystyczny (...)*”¹⁵.

Wiele słów zmieniło swe pierwotne znaczenie, zdewaluowało się, ale nie dotyczyło to tytułu mistrzowskiego. Zawsze przyznawano go osobie, która osiągnęła najwyższy stopień wiedzy lub umiejętności w danej dziedzinie, cieszyła się autorytetem i była wzorem do naśladowania, dzięki czemu posiadała pozycję (stanowisko), które wyróżniało ją spośród ogółu. W przeszłości tytuł mistrza nadawano np. przełożonemu w niektórych zakonach rycerskich (przykład: mistrz krzyżacki), obecnie mistrzami tytułuje się np. wybitnych sportowców (mistrz olimpijski, mistrz w pływaniu).

Tytuły mistrzowskie utrzymały się także w rzemiośle, stanowiąc najwyższy stopień kształcenia zawodowego o jaki może się ubiegać rzemieślnik; stąd mówi się o mistrzu fryzjerstwa, murarstwa czy garncarstwa. Czeladnik stając do egzaminu mistrzowskiego przedkładał sztukę majstrowską. Jeżeli spełniała ona kryteria otrzymywał tytuł mistrza. W późniejszych czasach otrzymywał także dyplom mistrzowski, identycznie jak absolwenci wyższych uczelni. Z kolei czeladnik po zakończeniu nauki i pomyślnym zdaniu egzaminu otrzymywał świadectwo czeladnicze, podobnie jak uczniowie kończący naukę w szkole. To także ma swój wydźwięk, głębszą treść i znaczenie, podobnie jak togi, które przywdziewają przedstawiciele władz cechu. Togi są przecieź noszone przez nieliczne profesje. Przywdziewają je osoby reprezentujące wymiar sprawiedliwości, a także przy okazji niektórych uroczystości pracownicy naukowcy uczelni.



Toga starszego Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców.

14 Cyt. za: J. Pazdur, dz. cyt., s. 15.

15 Cyt. za: Tamże, s. 14.

